

Cykl resetów co 676 lat – 6

22 lutego 2021

Katastrofa na miarę Układu Słonecznego?

W ostatnim odcinku wspomniałem, że przyczyną cyklicznych katastrof/resetów mogą być fale pływowe asteroidów, które w synchronizacji z największymi planetami co ileś lat może osiągać wybitnie duże amplitudy i razić Ziemię (i co oczywiste też Księżyc). Lecz znacznie bliżej pasa asteroidów jest Mars. Czy i na marsie są mikrowarstwy? Okazuje się że tak. Także pasie Kuipera, który jest ponad tysiąc razy większy co do ilości komet takie fale mogą się okazać katastrofą o globalnym zasięgu dla wewnętrznych skalistych planet i księżyców.

Księżyc Ziemi

Księżyc podaję dla przykładu. Tu nie ma żadnych procesów odkładania warstw sedymentacyjnych. Nie ma atmosfery, więc i wiatrów, nie ma płynącej wody czy innej cieczy. Odkładanie się w czasie warstw jest niemożliwe. Podobnie będzie z każdym małym księżycem bez atmosfery. Więc pomimo wielkiej ilości zdjęć Księżyca nie znalazłem niczego co by wskazywało na cykliczne katastrofy, mimo że Księżyc przechodzi przez to razem z Ziemią.

Mars

Dzięki licznym misjom NASA na Marsa mamy wiele zdjęć niezwykle szczegółowych z jego powierzchni. Na dodatek ostatnie misje na Marsa są umyślnie wysyłane tam gdzie mogły się odkładać warstwy sedymentacyjne i tu nie małe zaskoczenie: są mikrowarstwy! Poniższe zdjęcie pochodzi ze starożytnego jeziora. [Zobacz TUTAJ](#).

Życie na Marsie

Również można określić cykle Milankovicia dla Marsa ([poczytaj TUTAJ](#)). Mars jest nawet bardziej chybotliwą planetą niż Ziemia więc zróżnicowanie warstw powinno być silniejsze niż na Ziemi. Zmiany w intensywności wegetacji ewentualnej roślinności byłyby znacznie większe.

Bezlitośnie równomierne warstwy mówią jasno: na Marsie w widocznym okresie marsologicznym nie było żadnego znaczącego życia. Nic więcej niż mikroby w nieznaczącej ilości nie mogło tam istnieć. Więc czym są te warstwy? Są jedynie naniesieniem mułu przez rzeki lub pyłu przez wiatr zakłócanych zlodowaceniami. [TUTAJ więcej o cyklach na Marsie](#).

Cykle na Marsie mają: 51, 120 i 95-99 tys. lat (za „Wikipedią”). Widocznych warstw na powyższym zdjęciu jest więcej niż 50, co daje obserwowalny okres $50 \times 676 \text{ lat} = 34 \text{ tys. lat}$.

Na tym zdjęciu warstw jest ok. dwa razy więcej, co daje ok 68 tys. lat obserwacji i żadnego zróżnicowania w warstwach.

Oto przykład dla porównania z warstwami ziemskich skał. Cykle Milankovicia różnicują warstwy w ogromnym stopniu:

Oczywiście nie ma pewności, czy aby Mars nie zanurza się w fali przypływu asteroidów znacznie częściej, bo przecież jest o wiele bliżej Jowisza i samego pasa asteroidów. Maksymalnie mogłoby to być co 52 lata. Obserwowalne okresy na ostatnich dwóch zdjęciach byłyby wtedy odpowiednio 2600 lat i 5200 lat. Zdecydowanie za mało, aby wyrokować o zróżnicowaniu warstw lub nie. Ale z drugiej strony mikrowarstwy co 52 lata byłyby prawdopodobnie nierozróżnialne.

Podsumowując mikrowarstwy na Marsie pokazują, że zjawisko cyklicznych meteorytowych katastrof jest bardziej globalne w Układzie Słonecznym niż by się wydawało i sprawia, że fale

pływowo asteroidów to poważny podejrzany.

Autorstwo: Swami Saishiva

Źródło: WolneMedia.net